



RZEMIEŚLNIK

Czasopismo Cechu Rzemiosł Różnych w Pile

Nr 7 (12)
LIPIEC
1997

PILSKI

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO - OGŁOSZENIOWY • ISSN 1427-0730

RZEMIOSŁO WITA OJCA ŚWIĘTEGO

Dnia 2. 06. 1997 r. w Gorzowie Wielkopolskim odbyło się spotkanie z papieżem Janem Pawłem II, w powitaniu którego uczestniczyła także delegacja naszego Cechu, dzięki zaproszeniu prezesa Izby Rzemieślniczej w Gorzowie Wielkopolskim. Reprezentowali nas: starszy Cechu Wiktor Piorkowski, podstarsi Cechu – Eugeniusz Fryc i Marian Madej, oraz jako poczet sztandarowy – kierownik biura Cechu Teresa Skrzypczyk, członek Zarządu Urszula Kwiatkowska i rzemieślnik Edmund Nowicki. Na spotkanie z Ojcem Świętym przybyła nie tylko nasza delegacja, ale także i inni, licznie zgromadzeni przedstawiciele środowiska rzemieślniczego. Do Gorzowa przybyło około czterystu tysięcy pielgrzymów, a jest to tym bardziej radosna wiadomość, iż większość z nich stanowili ludzie młodzi.

Jan Paweł II przemawiając do zebranych podkreślił doniosłość męczeństwa pięciu polskich eremitów z Międzyrzecza dla rozwoju i umocnienia chrześcijaństwa za czasów panowania Bolesława Chrobrego. Ich przykład jest też aktualny i dziś, kiedy tak ważne staje się, jak nawoływał papież w homilii, dawanie świadectwa wiary „słowem i czynem” w naszym codziennym życiu. Na zakończenie Ojciec Święty zwrócił się do zebranych z prośbą o to, aby na kolanach wypraszali dla niego łaskę wprowadzenia Kościoła w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa.

Po liturgii słowa Ojciec Święty, udał się do gorzowskiej katedry a wieczorem odleciał do Gniezna. Tam, następnego dnia, we wtorek 3. 06. br. odprawił uroczystą Mszę św. dla uczczenia tysiąclecia rocznicy męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, patrona Polski.

Pomimo ogromnego zmęczenia i zalegającego tłumy, wszyscy ze wzruszeniem żegnali Ojca Świętego i z żalem opuszczali Gorzów. To spotkanie było stanowczo za krótkie. Nasza delegacja udała się na to spotkanie dzięki uprzejmości podstarszego Cechu Eugeniusza Fryca i Edmunda Nowickiego, którzy udostępnili swoje samochody, za co serdecznie dziękujemy.

Niech to niezapomniane spotkanie, którego atmosferę trudno oddać słowami, napełni nas, dzięki apostołskiemu posłudze Jana Pawła II mocą i siłą do lepszego dawań świadectwa prawdzie i wierze. W ciągu naszej tak długiej historii rzemiosło nie raz udowodniło, odważną i żywą postawą swoje przywiązanie do wartości chrześcijańskich. Ojciec Święty, prosząc o modlitwę za naszą Ojczyznę, chcemy jednocześnie zapewnić o naszej nieustającej pamięci i modlitwie za Ciebie.



DZIEŃ DZIECKA

Dzieci rzemieślników cechu pilskiego, swój dzień obchodzili w łonie natury. 8 czerwca o godzinie 14.00 sprzed siedziby Cechu odjechał autobus na dziecięcy piknik, który odbył się w malowniczo położonym na piaszczystych wzgórzach pradoliny Noteci Osieku n/Notecią. Tam, nasze pociechy pod pieką pracowników Cechu miały okazję zwiedzić zabytkowy, wiejski skansen. Zagrody i wnętrza chat zo-

stały wyposażone w oryginalne przedmioty codziennego użytku. pochodzące z XVIII i początku XX wieku. Każdy z małych i dużych uczestników mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie pośród pięknych kapliczek, studni, gołębników czy ozdobnych uli znajdujących się na terenie skansenu. Niewątpliwie największą atrakcją stanowią stojące na wzgórzu wspinalne, zabytkowe wiatraki. Jak przystało na prawdziwie wiejskie gospodarstwo, w skansenie można spotkać psy, konia, ptactwo domowe, oraz kozę z psotnym kozłkiem, które cały czas zaglądało do naszej torby z bułkami.

Zwiedziliśmy także remizę strażacką.

Pogoda dopisała, a świeże powietrze wzmogło tylko apetyty. Smacznym dopełnieniem pikniku były więc kielbaski z grilla produkcji państwa Mrotków i tak lubiane przez wszystkich lody. Humory dopisywały cały czas a śpiew i recytacja zostały nagrodzone słodkimi upominkami. Zresztą nie tylko mali bohaterowie dnia tak dobrze się bawili. Także występy dorosłych opiekunów, pana kierowcy i bardzo w tej kwestii opornego starszego Cechu nagrodzono gromkimi brawami. Po emocjonującym dniu, wszyscy z zadowoleniem udali się do swoich domów – w Pile i w Wysokiej. Pozostaje tylko żałować, że uczestników pikniku nie było więcej.

**Wszystkim członkom Cechu,
Ich Rodzinom i Pracownikom oraz
naszym drogim Czytelnikom życzymy
słonecznych, pogodnych i udanych
wakacji.**



LUDZIE CECHU

Prezentujemy sylwetkę kolejnego seniora Cechu piłskiego:
Franciszek Nowak ur. 29. 01. 1909 r.
w Tomaszowie Mazowieckim.

- Kol. Franciszku od kiedy mieszkasz w Pile?

- Trzeba przyznać, że trochę lat minęło. Do Pily przyjechałem w 1958 r. z Gostynia, Piaski Wielkopolskie, gdzie prowadziłem zakład garbarski do 1951 roku.

- Skąd się wzięła ta długa przerwa?

- W 1951 roku byłem aresztowany, gdyż naraziłem się władzy ludowej.

- Kiedy uzyskałeś tytuł mistrza?

- Nie. Mistrzem w zawodzie garbarskim zostałem 4. X. 1971 r. kiedy zdałem egzamin w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu.

- Czy Twój zakład cały czas znajduje się na tej samej ulicy?

- Nie. Zakład swój otworzyłem przy ul. Bydgoskiej 47, zaś w stanie wojennym przeniósłem się na ulicę Kasprzaka, gdyż z tamtego miejsca zostałem wysiedlony – teren został przeznaczony pod wysoką zabudowę.

- Czy wielu uczniów wyuczyło się w Twoim zakładzie?

- Wyuczyłem chyba ośmiu uczniów, jeden z nich otworzył nawet zakład w pobliżu Pily.

- Wiem, że także Twoi synowie poszli w ślady ojca, tak było?

- Tak, w moim zakładzie wyszkoliło się także moich dwóch synów, Janusz i Leszek. Syn Janusz, który niestety nie żyje, wraz z żoną prowadził zakład. Leszek także prowadzi własny interes, ale nie w Pile. Cieszę się, że mój wnuk Marek także nauczył się sztuki wyprawiania skór futerkowych.

- Kol. Seniorze, czy to Ty zapoczątkowałeś te tradycje w rodzinie?

- Nie, zawód garbarski jest przekazywany w naszej rodzinie z dziada pradziada. Ja jestem reprezentantem czwartego już pokolenia garbarzy.

- Czy w związku z tym opowiesz nam jakąś ciekawą historię?

- Mam nadzieję, że to co powiem będzie interesujące. Przed II wojną światową, kiedy mój ojciec miał 80 lat i także prowadził zakład garbarski, władze tamtego ustroju nie pobierały od niego podatków. Pamiętam, że sam się zgłaszał z zapłatą, gdyż czuł się tym zawstydzony, ale tamci dawni urzędnicy odpowiadali mu, że ma już tyle lat, iż nie musi nic państwu płacić. A ja choć mam na karku 90 lat, nadal muszę płacić różne podatki. Ciekawe, prawda?

- Dziękuję za rozmowę.

Wiktor Piorkowski



Walne Zgromadzenie Rzemiosła

Tradycyjnie, jak co roku, rzemieślnicy Cechu piłskiego spotkali się na walnym zebraniu, które odbyło się 14. 06. 1997 r. Zaproszeni zostali wszyscy członkowie, a liczy ich Cech obecnie 260. Każdego miesiąca zapisują się nowi członkowie, rozumiejąc potrzebę przynależności do naszej organizacji.

Po wprowadzeniu sztandaru cechowego, starszy Cechu otworzył zebranie. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych rzemieślników - Zofię Hutek, Antoniego Godzisz, Jerzego Kuzimskiego, Antoniego Ładzińskiego i Mieczysława Rudzika - księgowego Cechu oraz Wojciecha Linde. Następnie zebrani wysłuchali sprawozdania Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Cechowego. Sprawozdanie finansowe przedstawiła główna księgowa Barbara Jackowiak. Czterech rzemieślników wyróżniono srebrną odznaką „Zasłużonego Mistrza” i dyplomami za wykształcenie ponad dziesięciu uczniów. Odznaczenia wręczyli: pełnomocnik Izby Rzemieślniczej, starszy Cechu i kierownik Biura Cechu. Rzemieślnicy otrzymali także podziękowania za wieloletnie prowadzenie swoich zakładów.

Jako że było to zebranie sprawozdawczo-wyborcze, wyłoniono nowy Zarząd, Komisję Rewizyjną, Sąd Cechowy. Na starszego Cechu, po raz kolejny, jednogłośnie wybrano **Wiktora Piorkowskiego**.

Nowy skład Zarządu:

- Urszula Kwiatkowska
- Adam Broniecki
- Jolanta Bednarkiewicz
- Zygmunt Śnieżko
- Leszek Styczeń
- Wojciech Tokarski
- Mirosław Kaczmarek
- Włodzimierz Tokarski

Przewodniczącym Walnego Zgromadzenia został Jan Gwoździwski, który sprawnie i profesjonalnie prowadził spotkanie. Członkowie zaś zobowiązali Zarząd do wznowienia drugiej edycji Informatora Branżowego Rzemiosła Piłskiego. Jest on potrzebny nie tylko rzemieślnikom, ale także i klientom. Wniosek ten wysunął kol. Mirosław Wilczek. Członkowie zaś wyrazili zgodę na pokrycie kosztów wydania Informatora. Cech nasz wydaje także gazetę, bezpłatny miesięcznik, „Rzemieślnik Piłski”. Nie było też żadnych zastrzeżeń co do poziomu, jak i dalszego wydawania tego pisma.

Walne Zgromadzenie trwało 4 godziny i zostało zakończone wprowadzeniem sztandaru.

Od Redakcji

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12. 06. 1997 r. pilscy rzemieślnicy pożegnali zmarłego 9. 06. 1997 r. Kol. Seniora WOJCIECHA LINDEGO. Urodzony 22. 04. 1906 r., był najstarszym rzemieślnikiem naszego Cechu i jednocześnie pierwszym Starszym Cechu – funkcję tę otrzymał w 1953 r. Wojciech Linde był cenionym fachowcem i nauczycielem, który dzięki swej działalności pedagogicznej wykształcił wielu młodych ludzi. W ubiegłym roku otrzymał medal im. Stanisława Staszica za całokształt swej działalności na rzecz naszego miasta.

W ceremonii pogrzebowej zgromadziło się wiele osób – rodzina, przyjaciele, sąsiedzi a także delegacja naszego Cechu, poczet sztandarowy, starszyzna cechowa, kierowniczka biura. Mowę pożegnalną nad trumną zmarłego Seniora wygłosił Starszy Cechu i przekazał w imieniu rzemieślników i pracowników Cechu serdeczne wyrazy współczucia rodzinie zmarłego. Jak zawsze wiązanki i wieńce kwiatów stały się wyrazem pamięci i szacunku wobec zmarłego.

PATRONI RZEMIOSŁA

9 lipca przypada ŚWIĘTO FOTOGRAFÓW

9 lipca przypada święto fotografów, patronką którego jest św. Weronika. Urodziła się ona 27. 12. 1660 roku w Mercatello we Włoszech. Gdy miała 5 lat zmarła jej matka.

Była surowa dla siebie. Dbała o innych jak i o swoje siostry jak matka. Po długiej i bolesnej chorobie zmarła 9 lipca 1727 r. Św. Weronika była jedną z 7 siostr, z których aż trzy wstąpiły do klasztoru.

Imię Weronika upamiętnia ewangeliczną postać kobiety, która w czasie Drogi Krzyżowej otarła twarz Jezusowi i jak na fotografii upamiętniła jego twarz na chuście.

26 lipca przypada ŚWIĘTO PIEKARZY

Św. Anna jest patronką piekarzy, a jej święto przypada 26 lipca. Św. Anna jest matką Najświętszej Maryi Panny. Już jako mała dziewczynka wyróżniała się spośród swoich rówieśnic pobożnością i rozumem. Mając trzy lata potrafiła czytać Pismo Święte. Pierwszy klasztor ku czci św. Anny powstał na Zachodzie, w 701 r. we Floriac koło Rouen. Święta posiada liczne miejsca swego kultu w Westfalii, Saksonii, Francji a także i w USA.

W Naszej ojczyźnie cieszy się szczególną czcią. Najbardziej znane kościoły pod jej wezwaniem to kościoły w Warszawie i w Krakowie. Ma św. Anna i własne przysłowia: „Niejedna panna ma na imię Anna” czy najbardziej popularne „Od św. Anki chłodne wieczory i poranki”.

Marek Piotrowski
GOSPODARSTWO-PIEKARNICTWO-HANDEL
ul. Traugutta 52
tel. (0-67) 82 34 23
64-800 Chodzież

ARAL **JULIAN WOJNAROWICZ**
64-920 PIŁA, UL. LUTYCKA 49 • TEL. 067 12-36-15
**MECHANIKA POJAZDOWA
SAMOCHODÓW
DOSTAWCZYCH I OSOBOWYCH**
Zapewniam części do wykonania usługi
Czynne w godz.
8 - 16

Restauracja • HADES •
Piła
ul. Dąbrowskiego 8

PROPONUJEMY

- miłą obsługę
- smaczną kuchnię
- Klub Bilardowy

ORGANIZUJEMY

- bankiety
- przyjęcia okolicznościowe
- wesela
- stypy

Zapraszamy w godzinach 12.00 - 2.00

**ZAKŁAD USŁUGOWY
GRAWERSTWO**
ZAKŁAD WYKONUJE:

Marek Burdziak
ul. Tucholska 57
64-920 Piła
tel. (067) 12-48-19
fax 13-79-46

- wizytówki na drzwi w kilku wzorach
- tablice informacyjne do sklepów, biur i zakładów na tablicach granitowych, marmurowych i blachy nierdzewnej
- tabliczki inwentarzowe
- napisy okolicznościowe na tabliczkach metalowych do upominków, pucharów, wazonów itp.
- cechowanie - znakowanie narzędzi, sztuców i innych przedmiotów wartościowych jako zabezpieczenie przed kradzieżą
- oraz inne prace według życzeń zamawiającego

*** Zapraszam Szanownych Klientów od poniedziałku do piątku w godz. od 8 do 16 ***

Wszystkim, którzy w dniu 12. 06. 1997 r. uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej naszego Ojca, Dziadka i Pradziadka

WOJCIECHA LINDE
oraz nadaniu tej smutnej uroczystości szczególnego uhonorowania przez fakt udziału pocztu sztandarowego i starszyny cechowej

GORĄCE PODZIĘKOWANIA
składa rodzina

Produkcja **JERZY KRZACZKOWSKI**
Piekarniczo-Cukiernicza
ul. Wawelska 25
64-920 Piła • telefon 12-75-25

**POLECAMY SVOJE WYROBY
PIEKARNICZO-CUKIERNICZE**

INFORMACJE CECHOWE

Radca Prawny Cechu udziela porad prawnych bezpłatnie członkom Cechu w każdą środę i piątek w godzinach od 8.00 do 10.00.

★

Biuro Cechu Rzemiosł Różnych przyjmuje swoich członków codziennie w godzinach 8 – 15 i w soboty pracujące w godzinach 8 – 12.

★

Porad udzielamy tylko członkom Cechu. Chcesz zostać członkiem Cechu – zgłoś się do nas. Jesteś zawsze mile widziany.

★

Przyjdź! Przekonaj się. Wspólnie raźniej.

INFORMACJE DLA PODATNIKÓW

Składka na ZUS:

dla rzemieślników i osób współpracujących za czerwiec, lipiec i sierpień 1997 — wynosi **260,- zł** (mała zmiana).
za pracownika **45% + 3% + 0,18% = 48,18%**.

Najniższe wynagrodzenie pracownika:

od lipca br. **450,- zł**.

Diety i ryczałty za dojazdy:

aktualnie dieta za podróże służbowe od 1 czerwca wynosi **10,- zł**, ryczałt za dojazdy wynosi 20% diety tj **2,- zł**.

Stawki za przebieg samochodu

(kilometrówka):

od 1 lipca 1997 r.

— samochód o poj. do 900 ccm — **0,3340 zł**

— samochód powyżej 900 ccm — **0,5354 zł**.

Dodatkowe dochody dla emerytów i rencistów

Kwota dochodu równa się 60% przeciętnego wynagrodzenia i wynosi od 1 czerwca 1997 r. **604,90 zł**, a równa 120% kwoty przeciętnego wynagrodzenia miesięcznie **1.209,70 zł**.

Odsetki za zwłokę od zaległości podatkowych

— odsetki za nie uiszczenie w terminie podatków w 1997 roku wynosi **0,14%** kwoty należności za każdy dzień.

Odsetki ustawowe

Odsetki ustawowe od stycznia 1997 r. wynoszą 35% w stosunku rocznym (są niższe jak w ubiegłym roku).

Zasiłek rodzinny

od 1 marca 1997 r. do 28 lutego 1998 r. wynosi **29,10 zł**.

Wskaźnik waloryzacji od 1 marca 1997 r.

zasiłku rodzinnego oraz zasiłku wychowawczego wynosi **115,1%**.

Zasiłek wychowawczy

od 1 marca 1997 r. do 28 lutego 1998 r. wynosi miesięcznie **218,90 zł**, a dla osób samotnie wychowujących dzieci **348,10 zł** miesięcznie.

★

**OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJE BIURO CECHU
RZEMIOSŁ RÓŻNYCH W PIŁE, UL. BYDGOSKA 35
— POKÓJ Nr 1**

SPOTKANIE Z MINISTREM

W dniach 15-16 czerwca 1997 r. gościł w Poznaniu Minister Gospodarki Wiesław Kaczmarek.

Minister uczestniczył w otwarciu 69 Międzynarodowych Targów Poznańskich, a potem spotykał się z przedstawicielami różnych firm i środowisk.

16 czerwca 1997 r. Minister W. Kaczmarek uczestniczył w otwartym posiedzeniu Rady Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. W posiedzeniu Rady uczestniczyli także: Prezes Związku Rzemiosła Polskiego Kazimierz Modzelewski, Dyrektor Generalny ZRP Tadeusz W. Młynczak, Wiceprezydent Poznania Tomasz Kayser, przedstawiciele cechów, Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, Zrzeszenia Prywatnego Handlu, Zrzeszenia Prywatnego Transportu, Wyższej Szkoły Bankowej i liczne media.

Zasadnicze tematy posiedzenia:

- udział małych i średnich przedsiębiorstw w rozwoju regionów,
- samorząd gospodarczy,
- szanse i zagrożenia związane z integracją z Unią Europejską.

Posiedzeniu przewodniczył Prezes Izby Rzemieślniczej Jerzy Bartnik.

Na wstępie Prezes Bartnik przedstawił szanse i problemy, z którymi boryka się na co dzień rzemiosło zarzucając Rządowi brak jednolitej polityki wobec małych i średnich przedsiębiorstw – fundamentów rozwoju każdej gospodarki wolnorynkowej.

Min. Gospodarki W. Kaczmarek zaprezentował strategię Ministerstwa Gospodarki oraz odniósł się do problemów poruszonych przez Prezesa Izby. Okazało się, że w wielu sprawach Minister Kaczmarek ma takie same zdanie jak środowisko rzemieślnicze.

Minister okazał się zwolennikiem powszechnego samorządu gospodarczego na wzór samorządu lokalnego. Stwierdził, że odczuwa brak silnej reprezentacji pracodawców, jako partnera do rozmów i negocjacji.

Przychylnie odniósł się do propozycji zebranych by utworzyć przy Ministerstwie Gospodarki komitet doradczy ds. rzemiosła, który byłby fachowym doradcą w sprawach związanych z rzemiosłem.

Min. Kaczmarek szeroko odpowiadał na pytania zebranych przedstawicieli pracodawców.

Po 2 godzinach posiedzenie skończyło się konferencją prasową Ministra.

PYTANIA-ODPOWIEDZI

Czy kontrola Wojewódzkiego Urzędu Pracy, może przeprowadzić kontrolę pod nieobecność właściciela zakładu?

KONTROLA PRZESTRZEGANIA PRZEPISÓW USTAWY O ZATRUDNIENIU I PRZECIWDZIAŁANIU BEZROBOCIU.

Urzędy pracy sprawują kontrolę przestrzegania przepisów ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Kontrolą mogą być objęci wszyscy pracodawcy, jednoosobowe podmioty gospodarcze oraz osoby fizyczne.

Przeprowadzający kontrolę mogą badać dokumenty, przesłuchiwać świadków, sprawdzać tożsamość osób zatrudnionych. Kontrola może być przeprowadzana bez uprzedzenia. W kontroli mogą uczestniczyć przedstawiciele PIP, ZUS oraz urzędów kontroli skarbowej. Kontrolowany ma obowiązek udzielać wyjaśnień w sprawach objętych zakresem kontroli oraz udostępniać wszelkie dokumenty.

Kontrole mogą być przeprowadzone również pod nieobecność właściciela zakładu.



**RZEMIEŚNIK
PIŁSKI**
Czasopismo Cechu Rzemiosł Różnych w Piłie
Nr 7 (12)
LIPIEC
1997
BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO - OGŁOSZENIOWY • ISSN 1427-0730

Wydawca:

Cech Rzemiosł Różnych • Piła, ul. Bydgoska 35 • tel. (067) 12 24 79

Opracowanie redakcyjne: Wiktor Piorkowski

Skład i druk: Drukarnia „Typo-Offset” Piła • tel. (067) 12 25 60

Redakcja nie odpowiada za treść zleconych ogłoszeń